

Sygn. akt II CZ 70/07

POSTANOWIENIE

Dnia 2 października 2007 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Helena Ciepla (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Irena Gromska-Szuster

SSN Marian Kocon

w sprawie z powództwa Szpitala Powiatowego w B.

przeciwko Narodowemu Funduszowi Zdrowia

oraz Skarbowi Państwa - Ministrowi Skarbu Państwa

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym

w Izbie Cywilnej w dniu 2 października 2007 r.,

zażalenia strony powodowej na postanowienie Sądu Apelacyjnego

z dnia 18 grudnia 2006 r., sygn. akt [...],

oddala zażalenie

Uzasadnienie

Sąd Apelacyjny postanowieniem z dnia 18 grudnia 2006 r. odrzucił skargę kasacyjną strony powodowej - Szpitala Powiatowego w B. od wyroku tego Sądu z dnia 19 lipca 2006 r., jako spóźnioną.

Powodowy Szpital w zażaleniu na to postanowienie zarzucił naruszenie art. 398⁶ § 2 k.p.c. i wniósł o jego uchylenie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z treścią art. 398⁵ § 1 k.p.c. skargę kasacyjną wnosi się do sądu, który wydał zaskarżone orzeczenie, w terminie dwóch miesięcy od dnia doręczenia stronie skarżącej orzeczenia z uzasadnieniem.

W przedmiotowej sprawie odpis wyroku Sądu Apelacyjnego z uzasadnieniem adresowany dla pełnomocnika radcy prawnego I.P. doręczono, zgodnie z wnioskiem strony powodowej, na jej adres 1 września 2006 r. Odbiór orzeczenia potwierdziła U.P., jako osoba upoważniona do odbioru pism kierowanych do zakładu pracy.

Zgodnie z art. 133 § 3 k.p.c. jeżeli ustanowiono pełnomocnika procesowego lub osobę upoważnioną do odbioru pism sądowych, doręczenia należy dokonać tym osobom. Wbrew twierdzeniom skarżącego, z treści tego przepisu nie wynika, że doręczenie pisma sądowego skierowanego do ustanowionego pełnomocnika procesowego, jest skuteczne tylko wówczas, jeżeli zostało dokonane wyłącznie do jego rąk. Według art. 138 § 2 k.p.c. dla adresata, którego doręczający nie zastanie w miejscu pracy, można doręczyć pismo osobie upoważnionej do odbioru pism. Pogląd skarżącego, że skuteczność doręczenia jest uzależniona od posiadania przez pracownika także upoważnienia do odbioru pism adresowanych do pełnomocnika procesowego, nie znajduje uzasadnienia w jednoznacznej wykładni gramatycznej tego przepisu. Ponadto należy zauważyć, że pełnomocnik skarżącego nie wskazał adresu dla doręczeń, zatem korespondencja sądowa przeznaczona dla niego, prawidłowo kierowana była na adres siedziby powodowego Szpitala. Oznacza to, że za datę doręczenia pisma sądowego

zawierającego odpis wyroku z uzasadnieniem, jak trafnie przyjął Sąd Apelacyjny, należy uznać dzień 1 września 2006 r.

W tej sytuacji Sąd Apelacyjny słusznie odrzucił skargę kasacyjną jako spóźnioną, co przesądza o bezzasadności zażalenia i skutkowało jego oddaleniem (art. 394¹ § 2 i 3 w zw. z art. 398²¹ k.p.c.).